

# Galerie ponownie otwarte

Szanowni Państwo,

miło nam poinformować, że galerie Łódzkiego Domu Kultury są czynne od 4 maja 2021 r.

W każdej z galerii może przebywać 1 os./15 m<sup>2</sup>. Prosimy o zakrywanie nosa i ust.

## **Galeria FF:**

wystawa Borysa Makarego „NxN”

**Czynna do 15 maja 2021 r. (wt.-sb., godz. 14:00-18:00)**

### **NxN**

Emocje to procesy poznawcze odróżniające nas od maszyn i algorytmów. Dzisiejszy, otaczający nas technologiczny świat zdaje się być ich pozbawiony. Sztuczna inteligencja, coraz doskonalsza i dokładniejsza, w swojej przyszłej fazie zapewne przerodzi się w samodzielny byt. Czy ten byt potrafi czytać emocje? Czy je rozumie? Czy kiedyś będzie potrafił je właściwie interpretować? Jak ta umiejętność wpłynie na koegzystencję z ludźmi? Pojawia się wiele pytań i niewiadomych, na które odpowiedzi znajdziemy w przyszłości.

Idea cyklu NxN opiera się na wykorzystaniu algorytmu sztucznej inteligencji do interpretacji tekstu i przełożeniu go na obrazy, będące symbolicznymi przedstawieniami emocji, które autor starał się przekazać w tekście opisującym jego wspomnienia z dzieciństwa. Obrazy uzyskane w wyniku analizy tekstu są podstawą do powstałych prac, którym autor nadał formę trójwymiarowej siatki, będącej symbolem algorytmicznego porządku i cyfrowej zero-jedynkowej rzeczywistości. Zestawienie wspomnień z obrazami jest zaskakującym zderzeniem ludzkiego i cyfrowego uniwersum.

### **Borys Makary**

Artysta wizualny. Zajmuje się sztuką konceptualną, kreacyjną, komentującą rzeczywistość. Do swoich działań wykorzystuje różne media. Obronił pracę doktorską na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, której promotorem był prof. Grzegorz Przyborek. Absolwent fotografii na Wydziale Komunikacji Multimedialnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Uczył się fotografii mody u Milesa Aldridge'a oraz w International Center of Photography w Nowym Jorku. Był asystentem fotografa mody Richarda Warrena. Wystawiał swoje prace w kraju i za granicą, m. in. na festiwalu FOTOFEVER w Musee du Louvre, w Lille Grand Palais, w paryskiej galerii Claude-Samuel i w La Maison de la Photographie w Lille. Uczestniczył w festiwalach WeArt w Barcelonie oraz Photo Independent w Los Angeles. Otrzymał liczne nagrody w międzynarodowych konkursach fotograficznych w USA i w Europie, zarówno za kampanie reklamowe, jak i projekty autorskie. Publikował na łamach wielu magazynów artystycznych, w tym „Secret Behaviour” czy „contra doc!”.

## **Galeria Imaginarium:**

wystawa Michała Czuby "Gest Natury"

**Czynna do 15 maja 2021 r. (wt.-sb., godz. 14:00-18:00)**

### **Gest Natury**

Jeśli patrzysz na kogoś lub na coś co Cię absolutnie zachwyca, porywa, inspiruje, to pamiętaj, że

patrzysz na niezrealizowany aspekt samego siebie. Dzięki obserwacji jesteśmy w stanie stworzyć jakąś opowieść, może być to słonecznik usychający w polu, powykręcane gałęzie drzew czy śpiew ptaków, tak po prostu. Realizacja samego siebie wymaga cierpliwości, odpowiedniego miejsca, które posłuży do kontemplacji własnych myśli, do zderzenia rzeczywistości z własnymi wspomnieniami. Ta opowieść składa się z wielu momentów, potęgujących nasze zmysły: zapach powietrza, kolor drzewa, słońca, łąki.

Być uczestnikiem własnej opowieści to doskonały moment na zaczęcie malowania, na stworzenie czegoś inspirującego, nowego. Dzięki wspomnieniom kojarzymy, potęgujemy zmysły, różnice. Dla większości ludzi ładna pogoda jest wtedy gdy świeci słońce, a co z deszczową pogodą, deszcz jest przecież świetną porą na opowieść. Tą opowieść nosi każdy w sobie, każdy swoją odrębną i to jest piękne. Jako goście tej planety możemy czerpać z jej natury, własnych doświadczeń, z wnętrza ziemi. Malarz jest interpretatorem świata, jest dla mnie przewodnikiem, często samego siebie. Obraz ma możliwość wprowadzenia nas do niego, stwarza nowe bodźce, nowe zjawiska zaczerpnięte ze świata widzialnego, rzeczywistego, tego z przeszłości, tego z przyszłości i tego z tu i teraz.

Gdy maluje to opowiadam, traktuje je jako pocztówkę z przeszłości o przyszłości i tu i teraz. Świat się zmienia, kiedyś myślałem, że znika, lecz to nie prawda, to nie możliwe. On przemawia, nabiera znaczenia, to energia która jest istotą świadomości, żywicielem duszy, pokarmem wrażliwości. Za pomocą malarstwa ja porozumiewam się z Państwem, przemawiam, nie głosząc żadnych prawd lecz przedstawiając własne odczucia: to co czuje, to co myślę, to co uważam, te rozmaite rzeczy, które składają się na prawdę o sobie samym, o swoim wnętrzu.

Gesty są ukłonem artysty w stronę natury, domu z którego pochodzimy, który nam został dany w jednej formie. Te obrazy powstały z miłości, z miłości do życia i śmierci. Ponieważ miłość to nie tylko kochanie, to również szacunek, akceptacja, zrozumienie, empatia, a śmierć tak jak i miłość jest końcem i początkiem czegoś nowego.

M.Czuba

Michał Czuba

Przede wszystkim malarz, z miłości i wyboru. Urodzony w Piotrkowie Trybunalskim, nazwisko po Tacie oraz zamiłowanie do muzyki jazzowej, po mamie uroda oraz skrupulatność, po babciach roztropność. Związany z miastem Łódź od 2011 roku, studia na Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, dyplom w 2020r. w pracowni malarstwa klasycznego u prof. Tomasza Chojnackiego.

W twórczości wyrażam się poprzez język malarski, który jest dla mnie nośnikiem scenariusza. Często sam proces wytycza ścieżki, którymi podążam podczas kolejnych etapów powstawania dzieła. Punktem wyjścia stają się jakiś malarski bodziec wynikający z obserwacji czy znaleziska, choć największą inspiracją dla mnie jako malarza jest po prostu spacer. To co nas otacza, wielość interpretacji świata widzialnego, opowieści które snuje o nim każdy człowiek jest największym darem dla każdego twórcy. Ta opowieść zazwyczaj składa się z wielu momentów potęgujących nasze zmysły: zapach powietrza, kolor drzewa, słońca, łąki, ziemi, kształt. Być uczestnikiem własnej opowieści to doskonały moment by zacząć malować, na stworzenie czegoś inspirującego, nowego. Tą opowieść nosi każdy w sobie, każdy swoją odrębną i to jest piękne. Malarz jest interpretatorem świata, jest dla mnie przewodnikiem, często samego siebie. Obraz ma możliwość wprowadzenia nas do niego, stwarza kolejne bodźce, nowe zjawiska zaczerpnięte ze świata widzialnego, rzeczywistego, tego z przeszłości, tego z przyszłości i tego tu i teraz.

W moich obrazach staram się poruszyć zmysł odbiorcy, intensyfikując daną rzeczywistość. Wynik

moich obserwacji staram się przełożyć na język malarski. Przy zastosowaniu na jednej płaszczyźnie różnych technik malarskich, przełożeniu języka natury na język plastyczny, język gestów, obraz staje się polem eksperymentów. Gest Natury staje się gestem malarskim. Dzięki zastosowaniu ekspresyjnego gestu malarskiego mogę wyrazić w swoich obrazach to, co jest mi bliskie, własne przemyślenia, uczucia, obserwacje – elementy, które składają się na prawdę o samym sobie, czerpią ze świata marzeń, wspomnień. Realizacja samego siebie wymaga cierpliwości, odpowiedniego miejsca, które posłuży do kontemplacji własnych myśli, do zderzenia rzeczywistości z własnymi wspomnieniami.